



# Gazetka

dla

# Wszystkich

NR 8(94)/2016 SIERPIEŃ



**Zapraszamy na  
Mszę św.  
odpustową ku czci  
św. Wawrzyńca  
w niedzielę  
7 sierpnia,  
o godz. 12<sup>00</sup>**

W sierpniu Msze święte w niedzielę  
odprawiane są w naszej parafii o godzinach:  
8<sup>00</sup>, 9<sup>00</sup>, 10<sup>00</sup>, 11<sup>00</sup> oraz 20<sup>00</sup>  
(nie ma Mszy świętych o 12<sup>00</sup> i 18<sup>00</sup>)

# MŁODZI PIELGRZYMAMI – DO ZOBACZENIA!



Od wielu miesięcy przygotowaliśmy się w naszej parafii na przyjęcie pielgrzymów z okazji ich przyjazdu na Światowe Dni Młodzieży, które odbyły się w Krakowie w dniach 26-31 lipca 2016 roku. Wydarzenie to zostało poprzedzone Dniami w Diecezjach – od środowego popołudnia 20 lipca do poniedziałkowego poranka 26 lipca, kiedy to młodzież udała się do Trzebnicy. Dzięki uprzejmości naszych parafian mogliśmy gościć prawie osiemdziesięciu niemieckich pielgrzymów z Bonn. Co ciekawe wszyscy nasi goście zamieszkali w domach, czym wywołaliśmy wśród nich prawdziwą radość.

Młodzież uczestniczyła w różnych spotkaniach w centrum miasta, jak i na zajęciach w naszej parafii. Zorganizowanych zostało wiele wydarzeń m.in. tzw. *Mercy Fest*, czyli „festiwal miłosierdzia”. Były to spotkania młodych w radosnej atmosferze, koncerty, modlitwy; wspólne spędzanie czasu w duchu braterstwa i jedności. Miały one na celu m.in. integrację – pielgrzymów między sobą, ale również Wrocławian z pielgrzymami. We Wrocławiu było pięć miejsc, w których odbywały się te imprezy.

Pielgrzymi przyjechali do nas w środę, wtedy mogliśmy ich przywitać i rozlokować u rodzin.

Czwartek przeznaczony został na zwiedzanie miasta. W piątek odbyły się dzieła miłosierdzia, czyli nasze parafialne *Mercy Day*. Było to spotkanie w Klasztorze Sióstr Maryi Niepokalanej z siostrami i ich podopiecznymi oraz sadzenie drzew w Alei Miłosierdzia wokół naszego kościoła, dzięki czemu upamiętniliśmy Światowe Dni Młodzieży. Podczas spotkania w klasztorze wspólnie malowaliśmy pierniki, które zostały przekazane na cele charytatywne. Wieczorem odbyła się Adoracja Krzyża w intencji młodzieży i pokoju na świecie. Najwięcej atrakcji przewidzianych zostało na sobotę. Po przybyciu na Ostrów Tumski pielgrzymi przeszli przez „Bramę Miłosierdzia” w Katedrze Wrocławskiej. Następnie spotkali się z Arcybiskupem Wrocławskim i uczestniczyli we wspólnej modlitwie Anioł Pański. W wyznaczonych kościołach odprawiano też msze święte w grupach językowych. Wieczorem na stadionie miejskim odbył się koncert *Singing Europe*. Był dedykowany wszystkim, którzy zaangażowali się w organizację Światowych Dni Młodzieży, w tym osobom goszczącym pielgrzymów w swoich domach. Na koncercie zaśpiewała między innymi Cristina Scuccia, siostra zakonna, która wygrała włoską edycję konkursu muzycz-

nego *The Voice of Italy*. Później miał miejsce występ chórow i orkiestr z całej Europy, które wykonywały najslawniejsze europejskie szlagiery. Był to czas wspólnej zabawy i zacieśniania zbudowanych już więzi międzykulturowych. Niedziela to dzień, kiedy pielgrzymi doświadczyli w sposób szczególny, co znaczy polska gościnność. Wspólnie spędziliśmy niemal cały dzień. Po mszy, która została odprawiona w dwóch językach i po obiedzie, który spożyli u rodzin, spotkaliśmy się w Kafejce Parafialnej na ogrodzie u Sióstr Marianek. Naszych gości pożegnaliśmy w poniedziałek, kiedy to udali się do Trzebnicy. Odbyła się tam procesja z relikwiami św. Jadwigi, a następnie pielgrzymi wyjechali do Krakowa.

Za nami wspaniały czas, kiedy to mogliśmy lepiej poznać się z przybyłymi do nas gośćmi i wymienić wspólnymi doświadczeniami. Dzięki zaangażowaniu naszych księży oraz parafin – gościnności rodzin przyjmujących pielgrzymów, osób przygotowujących drugie śniadania i prowianty, scholii dbającej o oprawę muzyczną i wszystkich naszych wolontariuszy niemiecka młodzież mogła przeżyć u nas niezapomniane chwile.

Ten wspólnie spędzony czas bardzo nas ubogacił i na zawsze pozostanie w naszej pamięci. Mamy nadzieję, że jeszcze kiedyś będziemy mogli przeżyć podobne wydarzenie. Młodym pielgrzymom nie mówimy zatem: żegnajcie, ale – do zobaczenia!

Justyna Uziatko-Mydlikowska

# CUDOWNYCH WSPOMNIENÍ CZAR

Rano w poniedziałek 25 lipca 2016 roku, z leżką w oku, poze- gnaliśmy naszych gości – pielgrzymów, którzy wyruszyli do Krakowa na główne obchody Świątowych Dni Młodzieży. W drodze zatrzymali się na wspólną Mszę Świętą w Trzebnicy, przed tronem Świętej – Księżnej Jadwigi Śląskiej (urodzonej w Andechs, w Bawarii) – słynącej z życia przepełnionego uczynkami miłosiernymi, która dawno, dawno temu połączyła poprzez swoje zamążpójście z Henrykiem Brodatym dwa narody: Polaków i Niemców.

Naszym gościom w niedzielę towarzyszyło niemieckie, katolickie radio DOM. Dwoje reporterów i oko kamery wnikliwie obserwowało wszystko co się zadziało w tym czasie. Na swojej stronie internetowej umieścili artykuł – relację z pobytu pielgrzymów we Wrocławiu, ale również w naszej Parafii Świętego Wawrzyńca. Poniżej zamieszczone są: oryginalny tytuł oraz tłumaczenie naszej germanistki z Zielonej Góry, która służyła pomocą podczas spotkań młodzieży w naszej wspólnocie.

## **Tage der Begegnung in Breslau „Die können hier alles auswendig” – Dni Spotkań we Wrocławiu „Tutaj wszyscy znają wszystko na pamięć”**

Kto jest na polskiej Mszy Świętej szybko zauważy: Polacy znają wiele modlitw i pieśni oczywiście na pamięć. Niemieccy pielgrzymi z archidiecezji kolońskiej nie mogli się nadziwić.

Oni znają wszystko na pamięć i wszyscy się włączają. Uważam, że to jest fantastyczne. Lena wychodzi właśnie z kościoła

św. Wawrzyńca na wrocławskim osiedlu Żerniki po niedzielnej mszy świętej. Młoda pątniczka z archidiecezji kolońskiej mieszka od czwartku u jednej z rodzin z tej parafii. To, że młodzi Polacy znają wiele pieśni i modlitw na pamięć, robi na niej duże wrażenie:

*U nas w Niemczech wszyscy czytają z modlitewnika. Tutaj ludzie śpiewają z pamięci, bez nut.*

Dni Spotkań we Wrocławiu bardzo się Lenie podobały. Znalazła wielu nowych przyjaciół. *Miałyśmy super-rodzinę, a w tej rodzinie naszą „Gastschwester” – goszczącą siostrę, trochę starszą od nas, myślę, że po 20. Poświęcała nam bardzo dużo czasu, to było wspaniałe. Dzisiaj też chciała jeszcze raz pojechać z nami do centrum Wrocławia i pokazać nam wszystko – miejsca, które szczególnie lubi, opowiada Lena.*

## **Polnische Gastfreundschaft – Polska gościnność**

Właśnie o to powinno chodzić podczas dni spotkań, które tradycyjnie odbywają się przed Świątowymi Dniami Młodych. Aby młodzi ludzie mogli poznać kraj, jego kulturę i żywą wiarę. Młodzi pielgrzymi są zawsze umieszczani (zakwaterowywani) u rodzin. W ten sposób najlepiej poznają ich codzienność. Pielgrzym Tobiasz był



przede wszystkim zachwycony polskim jedzeniem.

*Było dużo jedzenia. Polacy nie chcą, aby ich goście byli głodni. U goszczącej nas rodziny prawie cały czas jedliśmy. Ale dowiedzieliśmy się też dużo o Polsce, o jej historii.*

Parafia Żernicka bardzo się postarała. Były wspólne wycieczki, Msze Święte, nabożeństwa i akcja pieczenia ciast. A w niedzielne popołudnie festyn parafialny w ogrodzie starego klasztoru, w którym obecnie mieszkają kobiety z upośledzeniem umysłowym.

## **Pfarrfest im Klostergarten – Festyn parafialny w klasztornym ogrodzie**

Wspólnie uczono się tradycyjnych tańców i pieśni. Oczywiście był duży stół z ciastami dla wszystkich. Karolina z Bonn opowiada: *Tańczyliśmy i graliśmy w siatkówkę. I bardzo, bardzo dużo jedliśmy. Ale bawiliśmy się świetnie. Jej koleżanka Katja dodaje: Ta gościnność jest po prostu niesamowita. Jest tyle jedzenia, a ludzie są super-mili i uprzej-*

mi.

W poniedziałek młodzi pielgrzymi ruszają dalej w drogę, do Krakowa, gdzie we wtorek zaczynają się Światowe Dni Młodych. Wszystkim będzie bardzo trudno się pożegnać. Ale wymieniono już adresy mailowe i numery telefonów, aby pozostać w kontakcie.

Również ksiądz Taxacher spakował swoje walizki. Będzie oczywiście towarzyszył swojej grupie z Bonn i powiatu (okręgu) Rhein-Sieg. Te dni spotkań dostarczyły mu dużo nowych doświadczeń.

### **Glaube ist das Verbindende – Wiara jest tym, co łączy**

W mojej pamięci pozostanie doświadczenie, że są tutaj ludzie, z którymi mogę dzielić się swoją wiarą. Ludzie, z którymi, chociaż nie rozumiem ich języka, jestem razem w drodze. To jest to, co nas łączy.

Veronika Seidel Cardoso  
(tłumaczenie Danuta Chlebiczy)

Oprócz artykułu zamieszczone są krótkie filmiki – relacje z diecezjalnych ŚDM z Wrocławia. Polecamy szczególnie trzy z naszej parafii.

Pierwszy z nich to wywiad z naszym wikarym, księdzem Sławomirem Świdrem. Opowiada o stronie duchowej spotkań. Podkreśla wartość wspólnej modlitwy, ubogacanie naszej wiary w celu budowania przyszłości opartej na mocnym fundamencie – Jezusie Chrystusie. (*Tage der Begegnung aus polnischer Perspektive* – czas 2 min 5 s).

Drugi filmik ukazuje tak znaną polską gościnność. Kamera zawitała do domu jednej z naszych ro-



dzin, gdzie gościły dwie dziewczynki. Możemy zobaczyć i usłyszeć jak mieszkały, czego się nauczyły, przysiąc się do stołu z niedzielnym obiadem i pobyć razem – co jest ważnym elementem takich spotkań. (*Polnische Gastfreundschaft erleben* – czas 4 min 18 s).

Trzecie nagranie jest wspomnieniem tego, co przeżywali i robili nasi goście i parafianie w trakcie tych kilku dni. Znajdziemy w nim: fragment wspólnej niedzielnej Mszy Świętej, dzieła miłosierdzia: rozdawanie wspólnie wykonanych pierniczków, sadzenie drzew w Alei Miłosierdzia, wypowiedzi młodzieży oraz księdza Thomasa Taxachera. Skrót festynu rozpoczyna się pięknym wspólnym polskim narodowym tańcem – polonezem. Ukazane są wspólne – razem z mieszkankami domu prowadzonego przez nasze siostry zakonne – zabawy, tańce, gry oraz rozmowy przy kawie i różnych ciastach. (*Tage der Begegnung – der Pfarrgemeindetag* – czas 4 min 3 s).

Jeżeli podczas pożegnania oczy i serca zapelniają się prawdziwym wzruszeniem, to śmiało można stwierdzić, że danego nam czasu nie zmarnowaliśmy. Wystarczy pielęgnować rozpoczęte dzieło mi-

łości i obdarzać nią wszystkich wokół – a szczególnie młodzież naszej parafii.

Swoją postawą przyczyniliśmy się do wielkiego dzieła, za które chcę podziękować przede wszystkim Panu Bogu który poprowadził wszystkich bezpiecznie do ludzkich serc ucząc miłości bliźniego. Następnie dziękuję kapłanom: proboszczowi – ks. Grzegorzowi Trawce oraz wika-

remu ks. Sławomirowi Świdrowi za możliwość goszczenia pielgrzymów w naszej parafii oraz za ogromną opiekę organizacyjną i duchową. Siostrom zakonnym i ich podopiecznym za udostępnienie swojego ogrodu oraz wszelką pomoc, cierpliwość i uśmiech dla wszystkich. Młodym wolontariuszom za śpiewy, modlitwy podczas spotkań w wieczorniku, tłumaczenia językowe oraz wspólne zabawy i opiekę podczas wyjść z pielgrzymami. Wszystkim Paniom, które piekły wspaniałe ciasta i babeczki. Paniom dbającym o przygotowywanie śniadań i poczęstunku podczas festynu. Panom, którzy przygotowali odpowiednie miejsca do łatwego sadzenia drzew w Alei Miłosierdzia. Wszystkim ludziom dobrej woli, którzy w jakikolwiek sposób włączyli się w realizację tego wspaniałego dzieła miłosierdzia. Bóg zapłać!

Powspominajmy te chwile jeszcze raz. Zapraszam na internetową stronę radia DOM pod adresem: [www.domradio.de](http://www.domradio.de)

zakładka *Mediathek*

i kolejna *Video* z dnia 24 lipca, ale również z następnych dni, gdzie zamieszczane są kolejne relacje.

Elżbieta Hoffmann-Guzik

# WAKACYJNE WĘDRÓWKI

Wicie, że na Dolnym Śląsku jest ponad osiemdziesiąt zamków? To świadczy o tym, jaką potęgą warowną był ten niezwykle region. Obecnie część zamków jest w ruinie, część zadbana, a po innych zachowały się jedynie drobne ślady.

**Zamek Grodziec** to niepowtarzalny zamek z klimatem, położony na bazaltowym, powulkanicznym, stromym wzgórzu – 389 m n.p.m. – jedna z największych atrakcji na Pogórzu Kaczawskim.

Tajemnicze skarby, spotkania z duchami, turnieje rycerskie, legendy i opowiadania o ludziach żyjących przed wiekami, spotkania z folklorem i kuchnią regionalną – to tylko część atrakcji, które czekają na odwiedzających po przybyciu na zamek.

Pierwsze wzmianki o średniowiecznym zamku pochodzą z 1159 roku. Był to gród obronny Bobrzan. W 1175 roku Grodziec wraz z zamkiem był własnością księcia Bolesława I Wysokiego. Kolejnym właścicielem zamku był książę świdnicko-jaworski Bolko I, który rozbudo-

dował swoją siedzibę w latach 1296-1301. Następni właścicielami byli: książę Bolesław III Rozrzutny, rycerz Budziwój z Niedźwiedzic i Chojnowa, książę legnicki Fryderyk I i książę legnicki Fryderyk II. Wówczas zamek został ponownie rozbudowany. Budowla została wówczas wzniesiona na planie sześciokąta z basztami w narożnikach i czteroboczną wieżą. Na początku XVI wieku po

północno-zachodniej stronie założenia powstał nowy budynek, tzw. *palatium*.

W okresie wojen husyckich budowla została zdobyta i splądrowana przez oddziały husytów. W czasie, gdy właścicielem był Fryderyk I, zamek stał się dość potężną warownią murowaną na wzór zamku legnickiego. Od 1522 roku do 1524 roku miała miejsce kolejna rozbudowa zamku w stylu renesansowym, wtedy po stronie północnej i południowej wzniesiono kolejne dwie baszty.

W II połowie XVI wieku dzierżawcą Grodzca był Leonard von Skopp, a następnie swoją siedzibę miał tutaj Henryk XI.



W czasach wojny 30-letniej, we wrześniu 1633 roku, spora część zamku została zniszczona przez pożar, w kolejnych latach stając się coraz większą ruiną. W latach 1633-1672 przeprowadzono częściowy remont.

Zamek wielokrotnie zmieniał właściciela. Od 1800 roku należał do hrabiego Hansa Heinricha VI von Hochberg z Książa i Mieroszowa. Za jego czasów w zam-

ku odbudowano m.in. część *palatium*, niektóre sale wypełniono pałacami i udostępniono turystom do zwiedzania. W tamtym czasie zamek uchodził za pierwszy w Europie zabytek specjalnie przystosowany do celów turystycznych.

Ostatnim właścicielem zamku był Herbert von Dirksen, nazistowski polityk i zaufany współpracownik Hitlera. W latach 1939-45 często przebywał on w Grodźcu, gdzie pod koniec wojny został najpierw złapany przez Sowieców, a następnie wywieziony przez niemieckich agentów w głąb Rzeszy. W 1945 roku w zamku znajdowały się eksponaty z wrocławskich muzeów oraz z berlińskiej Biblioteki Państwowej. W latach 60. XX

wieku zamek był własnością Starostwa Powiatowego w Złotoryi. W 1978 roku należał do gminy Złotoryja, a obecnie dzierżawcą zamku jest Zenon Bernacki. W latach 2004-2005 zamek był miejscem realizacji filmów przez telewizję: szwedzką, francuską, belgijską oraz rosyjską.

Na zamku odbywają się również re-

gionalne i międzynarodowe imprezy m.in. Legnicko-Brzeski Turniej Rycerski o Srebrny Pierścień Kasztelana.

To są jedynie suche informacje z Wikipedii. Warto zobaczyć zamek własnymi oczami. Zdjęcie pochodzi z bloga:

[dolnoslaskipodroznik.pl](http://dolnoslaskipodroznik.pl)

Znajdziecie tam inspiracje do nowych wycieczek.

oprac. E. Kowalewska

## Intencje Apostolstwa Modlitwy i Żywego Różańca na miesiąc sierpień

### Ogólna:

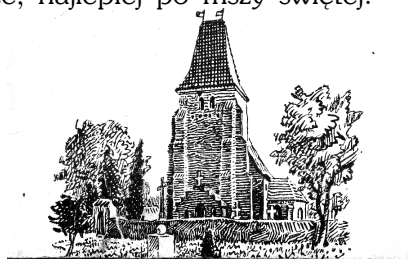
Aby sport był okazją do braterskiego spotkania między narodami i przyczyniał się do sprawy pokoju na świecie.

### Misyjna:

Aby chrześcijanie żyli zgodnie z Ewangelią, dając świadectwo wiary, uczciwości i miłości bliźniego.



Kancelaria parafialna w sierpniu czynna jest tylko w soboty w godz. 10<sup>00</sup> – 11<sup>00</sup>. W sprawach pilnych – o każdej porze, najlepiej po mszy świętej.



Gazeta parafialna do użytku wewnętrznego.  
Redaguje zespół pod kierunkiem ks. Proboszcza.  
Parafia Rzymsko-Katolicka  
pw. św. Wawrzyńca  
we Wrocławiu Żernikach,  
tel.(71)357-19-19  
[www.zerniki.archidiecezja.wroc.pl](http://www.zerniki.archidiecezja.wroc.pl)  
[parafiazerniki@op.pl](mailto:parafiazerniki@op.pl)

### konto bankowe Parafii

32 1500 1793 1217 9006 0637 0000

druk Prograf, Wrocław  
tel. 71-373-66-03  
[www.prograf.wroc.pl](http://www.prograf.wroc.pl)

# Św. Cutbert z Lindisfarne



Tak się złożyło, że będąc na urlopie, na zachodnim wybrzeżu Wielkiej Brytanii, mieszkając w miasteczku Blackpool, kilkakrotnie uczestniczyłam we Mszy św.

w kościele pw. św. *Cuthberta z Lindisfarne*. Msze święta odbywały się w języku polskim. Oczywiście zaintrygował mnie Św. Cuthbert, który dla nas Polaków, jest mało znanym świętym i postanowiłam bliżej poznać jego dzieje a tym samym przybliżyć jego postać czytelnikom naszej gazetki. Wiem, że wielu parafian odwiedza swoje dzieci lub wnuki na „wyspach”, może, więc warto poznać historię tego świętego mnicha i biskupa.

Św. Cuthbert, największy święty kościoła północnej Anglii, urodził się ok.634 roku w Northumbrii w okolicy Durham. Legenda mówi, że był synem irlandzkiego króla, chociaż bardziej prawdopodobnym jest, że był synem ubogich angielskich pasterzy. Jako 16-latek, wypaszał owce na wzgórzach, wtedy to miał ujrzeć wielką światłość na niebie i zastępy aniołów wiodących duszę św. Aidana do nieba. Zrozumiał tę wizję, jako powołanie kapłańskie.

Początkowo Cuthbert był żołnierzem króla Oswina ale wstąpił do klasztoru w Melrose założonego przez świętego Aidana. Przewyższał innych mnichów pobożnością, dyscypliną, gorliwością i erudycją. Został wybrany na przeora. W kolejnych latach objął opactwo na wyspie Lindisfarne. Na synodzie w Whitby opowiedział się za liturgią rzymską a nie

celtycką. Jako, że wiara wśród ludu podupadła spędził wiele czasu nauczając i spowiadając, zasłynął również wieloma cudami, jakie miały miejsce za jego wstawiennictwem. Posiadał dar

uzdrowiania i prorocstwa. Po jakimś czasie osiadł na jednej z wysp Farne, nieopodal Lindisfarne, zaostżając narzucone sobie posty i umartwienia. Początkowo przyjmował w swojej chatce wiernych i umywał im stopy, ale później ograniczył się do błogosławieństwa przez okienko celi. Na synodzie w Twyford w 684 roku został wybrany biskupem Hexham i Lindisfarne, ale nie chciał przyjąć tej godności i opuszczać swojej pustelni. Dopiero po wizycie samego króla Ecgritha, zgodził się na opuszczenie wyspy. W Wielkanoc 685 roku został wyświęcony przez arcybiskupa Teodora z Canterbury. W tym samym roku pracował pośród ofiar dżumy. Po Bożym Narodzeniu 686 roku powrócił na wyspę, gdzie zmarł 20 marca 687 roku, z powodu wyczerpania i krwawiących wrzodów na nogach. Krótko przed śmiercią nawoływał mnichów do jedności, wierności i wytrwania w wierze katolickiej. Został pochowany w Lindisfarne.

Ciekawa historia wiąże się z miejscem pochówku świętego, bowiem jego ciało pierwotnie złożone w Lindisfarne, od roku 985, przez dekadę – w obawie przed Wikingami – przenoszone było z miejsca na miejsce. Kiedy po jedenastu latach, po raz pierwszy otwarto jego grób, znaleziono niezniszczone ciało.

Opracowała: Irena Surma

# KAŻDY ŚPIEWAĆ MOŻE...

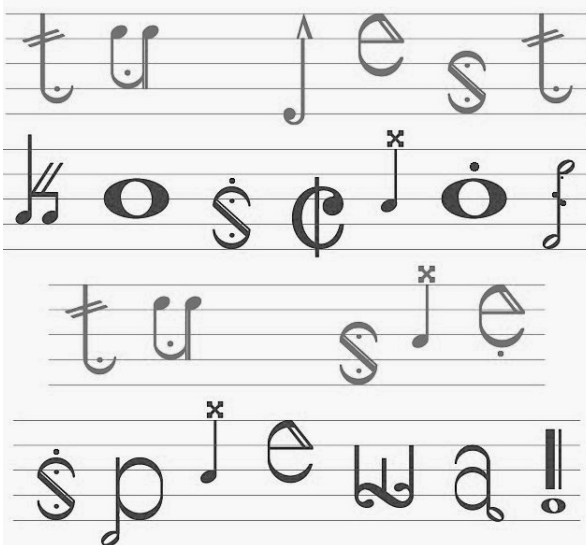
Wyrażanie własnej ekspresji artystycznej poprzez śpiew jest chyba najbardziej pierwotną i naturalną potrzebą człowieka. Będąc dziećmi, mamy w sobie spontaniczną, naturalną potrzebę śpiewu, improwizacji, tańca. Wielka szkoda, że jako dorośli śpiewamy niechętnie, zastanawiając się opinią, że „falszujemy”. Tymczasem nie sposób przecenić korzyści ze śpiewania. Już w czasach wczesnego chrześcijaństwa św. Bazyli Wielki tak widział jego zalety: *Śpiew jest odpoczynkiem dla duszy i początkiem pokoju. Uspokaja tumult i wzburzenie myśli, uśmierza gniew. Przygotowuje ludzi do miłości, łączy odstępców, godzi wrogów. Mówiąc mniej górnolotnie – śpiew nie tylko relaksuje, uwrażliwia, rozwija muzykalność, dostarcza przyjemności estetycznych i towarzyskich. Wpływa także korzystnie na funkcjonowanie układów oddechowego, trawiennego i krążenia. Śpiewając, dotleniamy organizm, ćwiczymy przeponę i poprawiamy koordynację mięśniową.*

Od początku swego istnienia człowiek wielbił Boga śpiewem i muzyką, czego wiele przykładów spotykamy na przykład w księgach Starego Testamentu. Zamieszczone tam opisy różnego rodzaju wydarzeń muzycznych, instrumentów, zespołów, a przede wszystkim konkretnych przykładów poetycko – muzycznych, na czele z Księgą Psalmów, jednoznacznie potwierdzają fakt niezwykle istotnej roli śpiewu i muzyki, zarówno w kulcie świę-

tynnym, jak i w życiu codziennym ludu Starego Przymierza.

Śpiew dla Boga w kościele, we wspólnocie, jest zawsze modlitwą serc ludzi otwierających się na dialog z Bogiem. Jest inspiracją i wezwaniem do modlitwy wspólnej, jednoczącej ich w uwielbieniu, dziękczynieniu, pokucie czy błaganu. W śpiewie i w muzyce jest coś niepojętego, większego od nas. Ona potrafi poprowadzić nas w inne światy. Jest w niej piękno i tajemnica. Śmiech i płacz.

Przez wieki śpiew był ozdobnikiem liturgii. Gdy język łaciński był niezrozumiały dla ludzi, lud modlił się, nierzadko posługując się



muzyką. Podświadomie pielęgnował zasadę, że śpiew jest nieodłączną częścią kultu. W ten sposób tworzyła się bogata spuścizna śpiewu kościelnego. Jednak śpiew ten jedynie towarzyszył sprawowanej liturgii. Natomiast w liturgii odnowionej przez Sobór Watykański II, którą sprawujemy w swoim języku, również znalazło się miejsce dla śpiewu. I, co najważniejsze, zmieniło się jego znaczenie. Już nie jako dodatek,

ale konkretna część i wyraz sprawowanej liturgii. W konstytucji soborowej czytamy, że muzyka kościelna będzie tym wznioślejsza, im ściślej zespoli się z czynnością liturgiczną, czy to serdeczniej wyrażając modlitwę, czy przyczyniając się do jednomysłności, czy wreszcie nadając uroczysty charakter świętym obrzędom.

Skoro śpiew został zespolony z liturgią, musi stanowić z nią jedną całość. Muzyka ma pomagać przeżyć Bożą obecność, jak również przyswoić przesłanie, które towarzyszy obrzędowi. Stąd pieśni liturgiczne nawiązują do przeżywanego święta, okresu liturgicznego i okoliczności sprawowanej celebry. Szczególnym zaś nośnikiem indywidualnych dla każdej Mszy Świętej treści jest Liturgia Słowa.

O wiele łatwiej nam się tą Liturgią przeżywa i łatwiej z niej wyciągnąć owoce, gdy w pieśniach przewija się ten sam temat, co w Słowie Bożym. Gdy wychodzimy z kościoła, pozostająca w uszach pieśń jest szczególnym nośnikiem treści zawartej w liturgii. We wspólnym śpiewie nasza odpowiedź na usłyszane Słowo staje się również bardziej świadoma i realna do spełnienia.

Mówiąc w skrócie, jest to muzyka, która wyraża modlitwę, uzewnętrznia to, co nie mieści się w samych tylko słowach. Śpiew ze swej natury wyraża radość lub tęsknotę, buduje jedność zgromadzonych, wzbogaca obrzędy, nadając im uroczysty charakter. Dlaczego więc milczę podczas mszy świętej?

Małgorzata Machoń



### ŚW. TERESA BENEDYKTA OD KRZYŻA

EDYTA STEIN  
(1891-1942)

Czy zdarzyło ci się kiedyś przeczytać jakąś książkę od deski do deski za jednym podejściem? Edycie się zdarzyło. Była wtedy u przyjaciółki. Sięgnęła po pierwszą lepszą książkę i czytała ją potem do rana. Kiedy skończyła, stwierdziła, że znalazła w niej prawdę, której szukała od wielu lat.

Tą książką była autobiografia Teresy z Avili, wielkiej hiszpańskiej świętej. Kim była Edyta Stein (czytaj: sztajn)? Żydówką, która w gimnazjum straciła nagle wiarę i od tego czasu uważała się za ateistkę. Urodziła się we Wrocławiu, w Święto Pojednania, które Żydzi, wyznawcy judaizmu, nazywają Jom Kippur. Miała dwóch braci i cztery siostry. I dwa lata, kiedy zmarł ojciec. Firmą drzewną zajmowała się odtąd matka, dzielna i pobożna kobieta, a dzieci jej w tym pomagały.

Edyta miała sześć lat, kiedy oświadczyła, że chce zostać nauczycielką. Jednak jej marzenia sięgały dalej. Marzyła o sławie. Była pewna, że jest przeznaczona do czegoś wielkiego. Studiowała we Wrocławiu, Getyndze i Frybur-

gu. Ambitna i inteligentna, mierznie poszukiwała prawdy. To poszukiwanie uczyniła – nie wierzyć – sensem życia i modlitwą. Szukała jej głównie w książkach. Sama też napisała kilka. A studiowała – tylko nie połam sobie języka – fenomenologię. I została filozofem? Właśnie. Jako doktor filozofii pasjami lubiła tańczyć i grać w tenisa. Książkę, dzięki której przeżyła głębokie nawrócenie, przeczytała mając trzydzieści jeden lat. Wkrótce potem przyjęła chrzest i imię Teresa. Myśl, że Jezus będąc Bogiem – był także Żydem, napełniała ją niewyobra-

żalnym szczęściem. Od tej pory już zawsze łączyła naukę z wiarą. Wygłaszała odczyty, brała udział w konferencjach naukowych. Do czasu, gdy do władzy doszli naziści. Miała czterdzieści dwa lata, kiedy wstąpiła do klasztoru karmelitanek w Kolonii i została Teresą Benedyktą od Krzyża. Sześć lat później wybuchła druga wojna światowa. Siostry przeniosły ją do klasztoru w Holandii, lecz i tam, będąc Żydówką, nie była bezpieczna. Aresztowana przez gestapo wraz z rodzoną siostrą, również karmelitanką, zginęła w komorze gazowej w Auschwitz. Swoje życie ofiarowała za Kościół i jako zadośćuczynienie za niewiarę narodu żydowskiego. A teraz – jest jedną z trzech patronek Europy.

Mówiła: *Bóg jest Prawdą. Kto szuka prawdy, szuka Boga, choćby o tym nie wiedział.*

A ty, czy kochasz prawdę? Czy jej szukasz?

Opowiadanie pochodzi z książki  
Ewy Skarżyńskiej  
„Co się w niebie święci”





# ZGADYWANKA SIERPNIOWA

Pewne litery zostały zakryte symbolami. Gdy odgadniesz te litery i wpiszesz je do krutek zgodnie z kolejnością występowania każdego z nich, to uzyskasz całe hasło szarady.

Milej lektury! Powodzenia! W sierpniu nadal nie ma losowania nagród...

(opr. E. H.-G.)

Całe #akacje spędzam u mojej babci. Już kończy się miesiąc lipiec. W ostatnią niedziel#, zaraz po rozpoczęciu Mszy Świętej wszyscy mo#lili się o dobre owoce dla ludzi, którzy podejmą t#ud pielgrzymowania do tron# Na#świętszej Maryi Pa\$ny – Matki Jezusa Chrystusa i wszystkich ludzi. Pod koniec Mszy Świętej, w tr\$kcie ogłoszeń, ksiądz zachęcał ludzi do wzięcia udziału w tegoroczne% pielgrzymce i zapisania się na nią. Z ogromnym zdziwieniem zobaczył%m, że moja babcia, która ma chorą nogę i poru%za się o kulach, poszła się zapisać. Długo myślałam %ad tym, co to będzie, gdy babcia wyruszy na p%tniczy szlak? Co będzie ze mną? Czy zostanę sama w domu, czy wrócę do rodziców? A może pójdę z babcią i będę jej poma@ać? Po kilku dniach bezowocnych rozmyślań, postanowiłam w końcu zapytać o to babcię. Ona roześmiała się serdecznie, przytuliła mnie do swojego serca i opowiedziała mi ciekawą historię.

Na pielgrzymkę zapisują się wszyscy ludzie, którzy chcą w niej brać udział. Część osób aktywnie w niej uczestniczy, podążając szlakiem z Włocławia na Jasną Górę. Droga trwa dziewięć dni – od 2 do 10 sierpnia. Każdego dnia pokonuje się przeszło kilkadziesiąt kilometrów, walcząc ze swoim zmęczeniem, zmienną pogodą, trudami nocnymi, przemęceniem. Człowiek czepia się siły, ponieważ pokonuje pielgrzymi szlak niosąc do stóp Matki Bożej swoje intencje. Ponieważ jest to ogromny wysiłek fizyczny, dlatego w tej grupie są przeważnie ludzie silni, zdrowi, z przewagą młodych, chociaż bywają również dzieci oraz starsi.

Dla pozostałych chętnych, przed wieloma laty została utworzona specjalna grupa pielgrzymowa – tak zwana Grupa Chorych. Z czasem oprócz osób starszych, schorowanych i niesprawnych fizycznie oraz siłowo, do tej grupy dołączały również ich rodziny, ale nie tylko one. Były to osoby młode, często z małymi dziećmi lub osoby pracujące. Dlatego zmienił się jej charakter. Z grupy Chorych powstała Duchowa Grupa Pielgrzymkowa, łącząca wszystkich czcicieli Matki Bożej. Wszyscy co dzień o 21<sup>00</sup> spotykają się w kościele na wieczornych spotkaniach, które rozpoczynają się śpiewem Apel Jasnogórskiego. Następnie pielgrzymi modlą się, śpiewają, czytają i rozważają Pismo Święte oraz dzielą się dobrym słowem. Zainteresowało mnie to tak bardzo, że poprosiłam babcię, aby w tym roku zapisała mnie do tej grupy. Będziemy chodziły razem. A jak będzie? W tym opowiem Ci za rok. Może wtedy też się zapiszesz z rodzicami

i spotkamy się? Po-  
zdrawiam Was  
z wielką radością!  
– Ola

[illegible]

# INTENCJE MSZALNE

## **1 sierpnia, poniedziałek – wspomnienie św. Alfonsa Marii Liguoriego, biskupa i doktora Kościoła**

9<sup>00</sup> ++ Zofia, Antoni Zuber; ++ Jan, Helena Lis; + Maria Grabarek; + Wanda Ziobrowska

18<sup>00</sup> + Maria Duż; ++ z rodziny Iwanków

## **2 sierpnia, wtorek**

9<sup>00</sup> + Klotylda Bać; + Stanisława (f) Dziubańska; + Wacław (m) Gadziński

18<sup>00</sup> O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Joanny w 30. rocznicę urodzin z prośbą o potrzebne łaski

## **3 sierpnia, środa**

9<sup>00</sup>

18<sup>00</sup> Nowenna ku czci NMP Nieustającej Pomocy

## **4 sierpnia, czwartek – wspomnienie św. Jana Marii Vianneya, kapłana**

9<sup>00</sup>

18<sup>00</sup> ++ Franciszka (f), Józef (m) Kozak; ++ Ewa, Marian, Wojciech Kowalewscy

## **5 sierpnia, piątek**

9<sup>00</sup>

18<sup>00</sup> Róża świętego Wawrzyńca

## **6 sierpnia, sobota – święto Przemienienia Pańskiego**

9<sup>00</sup> + Jan Brzeziński

18<sup>00</sup> Róża świętego Symeona

## **7 sierpnia, niedziela – 19 niedziela w ciągu roku**

8<sup>00</sup> + Antoni Waligóra – 2 rocznica śmierci; + Kazimierz Tymecki

9<sup>00</sup> + Antoni Orzechowski; ++ z rodziny Orzechowskich

10<sup>00</sup> Msza święta zbiorowa

11<sup>00</sup> Dziękczynna z prośbą o potrzebne łaski dla Lucyny i Ryszarda Machoń w 24. rocznicę ślubu

12<sup>00</sup> Odpust Parafialny

20<sup>00</sup> W intencji Parafian

## **8 sierpnia, poniedziałek – wspomnienie św. Dominika, kapłana**

9<sup>00</sup>

18<sup>00</sup> + Antoni Krauze (od Stanisławy Bruder z synami)

## **9 sierpnia, wtorek – święto św. Teresy Benedykty od Krzyża (Edyty Stein), dziewicy i męczennicy, patronki Europy**

9<sup>00</sup> + Szymon Świdorski – 20 rocznica śmierci; + Barbara Nietreba – 10 rocznica śmierci

18<sup>00</sup> ++ Helena, Stanisław (m), Jarosław (m) Kłoczko; ++ z rodzin Chrzanowskich i Kłoczko

## **10 sierpnia, środa – św. Wawrzyńca, diakona i męczennika, patrona naszej parafii**

9<sup>00</sup>

18<sup>00</sup> Nowenna ku czci NMP Nieustającej Pomocy

## **11 sierpnia, czwartek – wspomnienie św. Klary, dziewicy**

9<sup>00</sup>

18<sup>00</sup>

## **12 sierpnia, piątek**

9<sup>00</sup>

18<sup>00</sup> ++ Zofia, Roman Mączka; ++ Władysława (f), Jan Świętochowsky

## **13 sierpnia, sobota**

9<sup>00</sup>

18<sup>00</sup> + Grażyna Wajdzik – 4 rocznica śmierci

20<sup>00</sup>

## **14 sierpnia, niedziela – 20 niedziela w ciągu roku**

8<sup>00</sup> O Boże błogosławieństwo dla Julii i Natalii Paździor, Magdaleny i Joanny Sufleta

9<sup>00</sup>

10<sup>00</sup> Msza święta zbiorowa

11<sup>00</sup> ++ Bolesław (m), Józefa (f), Wojciech Ząbek

20<sup>00</sup> W intencji Parafian

## **15 sierpnia, poniedziałek – uroczystość Wniebowzięcia NMP**

8<sup>00</sup> + Kazimiera Staszewska – 1 rocznica śmierci; + Paweł Staszewski; ++ Maria, Władysław (m) Hreczuch

9<sup>00</sup> ++ Maria, Franciszek (m), Tadeusz, Zosia, Stasiu

10<sup>00</sup> Msza święta zbiorowa

11<sup>00</sup> + Maria Opas – 7 rocznica śmierci; ++ Józef (m), Jan

20<sup>00</sup> W intencji Parafian



---

**16 sierpnia, wtorek**

9<sup>00</sup> + Julian – 5 rocznica śmierci; ++ z rodziny

18<sup>00</sup>

---

**17 sierpnia, środa – wspomnienie św. Jacka, kapłana**

9<sup>00</sup> O zdrowie i Boże błogosławieństwo oraz potrzebne łaski dla Jacenty

18<sup>00</sup> Nowenna ku czci NMP Nieustającej Pomocy

---

**18 sierpnia, czwartek**

9<sup>00</sup> + Kazimierz Cały

18<sup>00</sup>

---

**19 sierpnia, piątek**

9<sup>00</sup>

18<sup>00</sup>

---

**20 sierpnia, sobota – wspomnienie św. Bernarda, opata i doktora Kościoła**

9<sup>00</sup>

18<sup>00</sup> ++ Monika, Krystyna, Władysław (m), Roman; ++ z rodziny Spitalniak

---

**21 sierpnia, niedziela – 21 niedziela w ciągu roku**

8<sup>00</sup> + Weronika Madej; ++ z rodziny Madej: Marcin, Maria, Jan, Józef (m), Kazimierz

9<sup>00</sup> + Dariusz; ++ z rodziny Koc

10<sup>00</sup> Msza święta zbiorowa

11<sup>00</sup> O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Natalii Jankowskiej w 4. rocznicę urodzin i potrzebne łaski dla rodziców

20<sup>00</sup> W intencji Parafian

---

**22 sierpnia, poniedziałek – wspomnienie NMP Królowej**

9<sup>00</sup>

18<sup>00</sup>

---

**23 sierpnia, wtorek**

9<sup>00</sup>

18<sup>00</sup> O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Maliny Jakubowskiej w 16. rocznicę urodzin

---

**24 sierpnia, środa – święto św. Bartłomieja, Apostoła**

9<sup>00</sup> ++ Marianna, Jerzy Zieleniewscy; ++ Jan, Felicja, Stanisława (f) Henryka (f), Teresa Zalescy; ++ Stefan, Bronisława (f) Kamińscy

18<sup>00</sup> Nowenna ku czci NMP Nieustającej Pomocy

---

**25 sierpień, czwartek**

9<sup>00</sup>

18<sup>00</sup>

---

**26 sierpnia, piątek – uroczystość NMP Częstochowskiej**

9<sup>00</sup>

18<sup>00</sup> ++ Agnieszka, Stefan Lech; ++ Władysław (m), Paulina, Antoni, Ryszard (m) Banasiak

---

**27 sierpnia, sobota – wspomnienie św. Moniki**

9<sup>00</sup>

18<sup>00</sup> + Józef (m) Tytko – 17 rocznica śmierci; ++ Agnieszka, Andrzej Tytko

---

**28 sierpnia, niedziela – 22 niedziela w ciągu roku**

8<sup>00</sup> + Jolanta Dombek – 25 rocznica śmierci; ++ Leon, Ryszard (m) Dombek; + Mariusz Ruszczyk

9<sup>00</sup> O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Marty i Krzysztofa Czerniak w 1. rocznicę ślubu

10<sup>00</sup> Msza święta zbiorowa

11<sup>00</sup> W intencji Pawła w 28. rocznicę urodzin z prośbą o Boże błogosławieństwo

20<sup>00</sup> + Stanisław (m) Bruder – 9 rocznica śmierci

---

**29 sierpnia, poniedziałek – wspomnienie męczeństwa św. Jana Chrzciciela**

9<sup>00</sup> W intencji Parafian

18<sup>00</sup>

---

**30 sierpnia, wtorek**

9<sup>00</sup>

18<sup>00</sup> + Helena Południak

---

**31 sierpnia, środa**

9<sup>00</sup>

18<sup>00</sup> Nowenna ku czci NMP Nieustającej Pomocy



# KRONIKA PARAFIALNA

W lipcu przez sakrament Chrztu świętego do wspólnoty parafialnej zostały przyjęte dzieci:

Krzysztof DERYŁO  
Karol KUBIAK  
Wojciech OGIŃSKI  
Kacper MELLER  
Leon ZASKÓRSKI



W lipcu zmarli

+ Antoni KRAUZE  
+ Helena POŁUDNIAK  
+ Grażyna SKITEK

Módlmy się o Niebo dla nich.



## PIELGRZYMKA ŚLADAMI MIŁOSIERDZIA BOŻEGO

Wilno – Troki – Kowno – Świnice Wareckie –  
Szawle – Białystok  
termin: 10-14 września 2016 r.  
Cena: 610 zł + 75 Euro

Zapisy i więcej szczegółów u ks. Sławomira

**Nowenna** przed odpustem św. Wawrzyńca  
codziennie 1 do 8 sierpnia 2016  
po Mszy św. wieczornej.  
Zapraszamy do wspólnej modlitwy

**Kancelaria parafialna w sierpniu**  
będzie czynna tylko w soboty  
w godz. 10<sup>00</sup> – 11<sup>00</sup>